Nr. 289. Środa, 17 Grudnia 1924. Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 175).
Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6 (Tel. 73).

Cena egzemplarza pojedyńczego **15 gr.**

Na dworcach kolejowych **18 gr.**

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 239.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Najsmutniejsza z rocznic.

Lwów, 16 grudnia.

Obok rocznic radosnych i podnoszących ducha każdy naród ma swe rocznice żałobne — klęsk i nieszczęść narodowych. Wśród tych ostatnich są jednak niektóre tragiczne. Jeśli bowiem najcięższe nawet klęski przypominają, że naród nie ugiął się pod niemi, że ocalił wśród krwi i ruin swą duszę nieśmiertelną, rocznice tragiczne okrywają twarz wstydem, nie przynosząc chwały. Przysypana „kurzem krwi bratniej“ wyziera się z księgi dziejów Targowica, rzeź galicyjska i wreszcie śmierć pierwszego Prezydenta Polski Narutowicza.

Łączy się ta śmierć z pojęciem w najszerszem tego słowa znaczeniu zagadnieniem królobójstwa w Polsce. Nigdyś, w epoce królów problem ten był u nas prawie nieznany. Czasem kultywowały go jednostki, potępiane przez współczesnych i przekazywane z piętnem niesławy potomnym. Jednak w Polsce republikańskiej nabrał ten problem sił i życia, stał się aktualnym.

W r. 1919 otoczenie ówczesnego Naczelnika Państwa walczyć musiało z zalewem spisków gęstą siecią otaczających Belweder i walczących przekupywaniem służby, marzących o użyciu trucizny. W kilka lat później ofiarą takiej spiskowej, królobójczej atmosfery pada Gabrjel Narutowicz. I znów w kilka lat później, przed niewielu dniami rozgrywa się daleka reminiscencja owej chwili przy pomniku Nieznanego Żołnierza, a jedno z pism warszawskich pozwala sobie pod adresem Marszałka Piłsudskiego na pogróżkę: „Widno to... musi zniknąć“.

A zatem to samo, co osądzone zostało wówczas jako szał fanatyzmu, trwa nadal, fermentuje i żyje w głębiach duszy Warszawy. Warszawy — a nie Polski.

Moralną podwaliną tego zjawiska jest bezkarne szarganie autorytetów przez prasę warszawską i przez demagogję polityczną. Sprzymierzeńcem jest odziedziczony po incydencie zaboru rosyjskiego duch spisków i zamachów. Koroną dzieła jest nadawanie mu charakteru misterjum religijnego i narodowego.

Rocznica śmierci Gabrjela Narutowicza winna być obchodzona po wsze czasy jako rekolekcje narodowe, jako dzień pokuty. To „dlaczego“?, z jakiem zginął pierwszy Prezydent, wdzierać się winno w sumienia i budzić reakcję skruchy i poprawy.

„Nie zaznałeś z nami ani walki, ani nędzy niewoli — kończy Piłsudski swe „Wspomnienie o Gabrjelu Narutowiczu“. W walce nie pozbyłeś się sentymentalizmu swego dzieciństwa, w brudzie niewoli nie zbrukałeś duszy... Przyniosłeś z sobą nakazy matczyne: żyj, kochaj, pracuj... Czy zginąłeś za to tylko, że takim byłeś, czy za to, że z brudem niewoli walczyć nie chciałeś, czy nie mogłeś?“...

Na śmierć Prezyd. Narutowicza.

Na pluszowej kanapce, wśród ciekawych tłoku,
Jakże długo umierać trzeba od krwotoku.
Jest czasu aż zawiele, by dreszczem odrazy
Wstrząsnęły rzeźby zimne i wielkie obrazy
W ramach złotych spiętrzone, nieruchome twarze
Zachody, wschody słońca, zamglone pejzaże.
Cisza w polu — wiatr białych nie przegania chmurek —
Boli — proszę powoli odpinać tużurek...
Czy to pachną perfumy, czy święte kadzidła?
Ktoś mówi szeptem, biegnie, schodzi z malowidła,
Czarny krzak tu i obok, zakurzone palmy.
Czemu jest taka cisza? gdzie żałobne psalmy?
Nie płacz — widzisz, już lepiej — widzisz, że mniej krwawi,
Może to tylko rana — jutro się poprawi...
Z białej sali szpitalnej w poranek zimowy
Wyjdę o własnej sile szczęśliwy i zdrowy;
Napewno wtedy, zamiast gwizdania ulicy,
Usłyszę jeden okrzyk radosnej stolicy.
Jak pięknie będzie jechać przez miasto powozem...
— Okryjcie mnie futrami, lęk mnie przejął mrozem.
Dzwoni głucho dzwon złoty, omdlały ramiona,
Czy to z rąk Salomei wypadła korona?
Pachną święte oleje, jak wonne olejki —
Czy gniewny Witold z mieczem zszedł z sali Matejki?
Ktoś idzie ku mnie, krzyczy — widzę jak tu zmierza,
To żołnierz-szofer wściekle laską w drzwi uderza!
Wpuśćcie go do mnie tutaj; wśród pań z ambasady
Niech z kijem w ręku stanie i od gniewu blady
Niech on oczy mi zamknie. Niech się dotknie powiek
Ręką szorstką, zwyczajny, dobry, prosty człowiek.

ANTONI SŁONIMSKI.

JEDYNIE POLSKA PŁACI SWE DŁUGI.

Londyn, 15 grudnia. (Tel. G. L.) „Daily Mail“ powraca jeszcze raz do faktu uiszczenia przez rząd wielkobrytyjski olbrzymich sum w wysokości 91½ milj. dolarów tytułem raty półrocznej, wraz z procentami od długów wojennych Anglji względem Stanów Zjednoczonych. Dziennik dodaje, że obok sum, które należą się Anglji z tytułu odszkodowań niemieckich, dłużnicy Anglji winni są jej sumę 2 miljardy funt. szterl. Kwestja tych długów nie jest jeszcze uregulowana, a jedyne państwo, które przeprowadziło konwersję swoich zobowiązań względem Anglji, to Rzeczpospolita Polska. „Daily Mail“ kończy swoją informację, że w tygodniu ub. rząd angielski podpisał odpowiednią umowę z Rządem polskim.

AKADEMJA KU CZCI Ś. P. G. NARUTOWICZA.

Kraków, 15 grudnia. (Tel. G. L.) Wczoraj odbyła się w teatrze im. Słowackiego uroczysta Akademja ku czci pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej ś. p. Gabrjela Narutowicza. Na Akademji przemawiali przybyli z Warszawy Wicemarszałek Moraczewski, pos. Jaworski, Polakiewicz i Cieplak. Po przemówieniach nastąpiła część artystyczna, w czasie której wykonali produkcje artyści teatru miejskiego.

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO PAPIEŻA DLA POLSKI.

Rzym, 15 grudnia. (Tel. G. L.) Dziś w południe Ojciec św. przyjął na dłuższej audjencji generalnego komisarza Rzeczypospolitej w Gdańsku Dra Strassburgera, któremu towarzyszyli członkowie delegacji polskiej Hilnen, Zaleski i Lalicki. Ojciec św. udzielił błogosławieństwa Polsce, Prezydentowi Rzeczypospolitej p. Wojciechowskiemu oraz generalnemu komisarzowi Strassburgerowi. Generalny komisarz wyjeżdża dziś wieczorem do Warszawy.

ZAMIAST 13 PENSJI — REMUNERACJA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16. grudnia. (Z). Pisma donoszą, że rzesze urzędnicze z niezwykłem napięciem oczekiwały rozstrzygnięcia przez rząd **sprawy 13 pensji, względnie jakiegoś dodatku świątecznego.** Sprawa ta została w ten sposób uregulowaną, że niektóre ministerstwa otrzymały do dyspozycji **nieznaczny kredyt przeznaczony na remuneracje** poszczególnych urzędników. Dodatek wynosiłby **około 200 zł. na osobę.** Remunerację otrzymają tylko ci urzędnicy, którzy wykazali specjalną pracowitość i gorliwość w służbie. Listy urzędników zasługujących na to wyszczególnienie ułożą biura prezydialne ministerstw.

SPRAWA PUŁK. ZAPŁATYŃSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16. grudnia. (Z). W związku ze sprawą pułk. Zapłatyńskiego i Fuchsa krążą rozmaite niepokojące wersje. Faktem jest, że w PKU. Nr. 1 i Nr. 2 **zginęły akta będące kopalnią dowodów przeciw Zapłatyńskiemu.**

Sanacja Kresów.

O UZDROWIENIE STOSUNKÓW KRESOWYCH. — PRZEWODNICZĄCYM BĘDZIE P. ROMAN. — ODMIENNE ZAPATRYWANIE PRAWICY I LEWICY NA ROZWIĄZANIE PROBLEMU KRESOWEGO. — „NIE SZCZĘDZIĆ KUL DLA BANDYTÓW A REFORM I SWOBÓD DLA LUDNOŚCI“ — JAKIE REFORMY PRZEPROWADZI RZĄD?

(Korespondencja własna „Gazety Lw.“).

Warszawa, 16 grudnia. We wtorek 16 grudnia powrócił do Warszawy z Wilna Minister Thugutt i ma, w ścisłem porozumieniu z Min. Ratajskim, zająć się energicznie uzdrowieniem stosunków kresowych. Pominąwszy aktualną obecnie sprawę specjalnych w tym zakresie pełnomocnictw dla Ministrów, ma się definitywnie konstytuować Rada Kresowa, której przewodniczącym, można to już dziś uważać za rzecz pewną, będzie b. delegat Rządu w Wilnie, p. Roman. Wszystko wskazuje na to, że od Nowego Roku sanacja Kresów wejdzie w fazę efektywnej realizacji. Najlepszym zaś w tym kierunku prognostykiem jest fakt, że wbrew przewidywaniom puszczyków, współdziałanie Ministrów Thugutta i Ratajskiego odznacza się zupełną harmonją.

Na sposób rozwiązania proble-

mu kresowego prawica i lewica zapatrywały się z gruntu odmiennie, a równie jednostronnie. Prawica mówiła: żądamy twardej ręki, stanu wyjątkowego, postępowania bez pardonu. Lewica grzmiała: chcemy szerokiego gestu liberalnego, reform samorządowych dla ludności kresowej — a wówczas bandytyzm zniknie...

Rząd uznał zupełnie słusznie, że postulaty te okażą się w pewnej mierze trafne dopiero wtedy, gdy się je połączy. Bo ani samą „twardą ręką“ nie zjednamy sobie mniejszości kresowych, ani samym liberalizmem nie wytępimy rozbójnictwa. Dlatego zasadą i myślą przewodnią całej akcji musi być: nieszczędzenie kul dla bandytów a reform i swobód dla ludności.

Co się tyczy walki z bandytyzmem, energja jej nie może być nigdy za mała. Tu chodzi nietylko o zastrzeżoną w Konstytucji ochronę życia i mienia obywateli, lecz także o autorytet Rzeczypospolitej. Należy się spodziewać, że generałowie-wojewodowie i wojskowy korpus graniczny staną na wysokości zadania i uwolnią Kresy od tej niesłychanej plagi.

A reformy? Pójdą one w dwu kierunkach. Po pierwsze mają przyznać ludności kresowej pewne swobody narodowościowe, zawsze jednak zgodnie z interesem Rzeczypospolitej, z jej racją państwową. Że nie będzie to rzeczą przerastającą możliwości, starałem się wykazać na tem miejscu w listopadzie. Mianowicie mniejszościom tamtejszym, mało wyrobionym politycznie i dosyć obojętnym pod względem narodowościowym, a natomiast bardzo zbiedzonym wojną i jej następstwami, — zależy o wiele więcej na reformach, zmierzających do polepszenia ich dobrobytu materjalnego, niż na swobodach natury politycznej.

Z tem też musi się liczyć Rząd w swojej akcji sanacyjnej. Jeżeli mamy zjednać dla Polski ludność kresową, musimy jej uczynić codzienne życie znośniejszem. Stąd pochodzi postanowienie Rządu uwolnienia Kresów od plagi zbyt skomplikowanej biurokracji. Największym w tym kierunku krokiem naprzód będzie zadecydowane już zespolenie władzy I. i II instancji w ręku Wojewody. Radośnie powitana będzie też niewątpliwie reforma opodatkowania, którego wadliwy system narażał dotąd mieszkańców na dotkliwe niewygody i budził głośne niezadowolenie. Dalej nastąpić ma zdawna oczekiwane polepszenie komunikacji, która była dotychczas — mówiąc delikatnie — niedostateczna... Drogi na kresach są przecież przysłowiowe. A nigdy tak człowiek nie przeklina, jak kiedy idzie lub trzęsie się kołowo drogą pełną dziur i wybojów, zapadając się co krok w błotnych kałużach...

Wreszcie, poza zasadniczą akcją Banku Rolnego, ma nastąpić poprawa stosunków ekonomiczno-aprowizacyjnych. Mianowicie zapewnienie dobrego zbytu produktów miejscowych oraz przedewszystkiem dostateczna aprowizacja Kresów w rzeczy, których brak dawał się dotkliwie odczuwać — zwłaszcza w naftę i sól.

Jak widzimy, program rządowy cechuje realizm i liczenie się z rzeczywistymi warunkami przy unikaniu wszelkiej jednostronności. Uzna to każdy obywatel nie zaślepiony partyjnie.

Varsoviensis.

Sowiety rozczarowane.

SMUTNE WIEŚCI Z PARYŻA. — UKŁADY FRANCUSKO - ROSYJSKIE IDĄ BARDZO CIĘŻKO. — RZĄD HERRIOTA STAWIA WARUNKI, ZDANIEM KÓŁ SOWIECKICH NIE DO PRZYJĘCIA.

(Telefonemat własny „Gazety Lwowskiej“)

Pogranicze sow., 16. grudnia. Z Moskwy donoszą: W sowieckich kołach dyplomatycznych panuje wielkie zaniepokojenie z powodu smutnych (dla bolszewików) wiadomości, które nadeszły do Moskwy od świeżo zamianowanego ambasadora sowieckiego w Paryżu, Krassina, a świadczących o bardzo niefortunnym obrocie rokowań rosyjsko francuskich. — Stwierdzono mianowicie, że wbrew oczekiwaniom, rząd Herriota nie zgadza się na ustępstwa na rzecz Sowietów, ani natury politycznej, ani tembardziej o charakterze gospodarczo-ekonomicznym. Na stanowisko Herriota miała wpłynąć w pierwszym rzędzie zmiana francuskiej opinji publicznej, która w ostatnich dniach w sposób niedwuznaczny zamanifestowała zdecydowaną nieprzychylność wobec tych koncepcji, które — wedle pierwotnych planów Herriota — miały stać się podstawą układów francusko-sowieckich. Do pogorszenia sytuacji przyczyniły się w niemałej mierze plany Chamberlaina w sprawie utworzenia jednolitego frontu antybolszewickiego. Choć Francja w drodze oficjalnej nie oświadczyła się dotychczas w tym kierunku, nie ulega jednak wątpliwości, że właśnie w obecnej chwili wzmocnienia przyjaznych stosunków z Anglją, rząd Herriota nie zdecyduje się na zawarcie układu z Sowietami, narażając się w ten sposób na ewentualne niezadowolenie rządu brytyjskiego.

Krassin zawiadomił rząd moskiewski, że pomyślność pertraktacji z Francją stoi obecnie pod wielkim znakiem zapytania i że jedynie zgoda Moskwy na cały szereg znacznych ustępstw natury zasadniczej, w kwestjach polityczno-ekonomicznych mogłaby doprowadzić do zmiany sytuacji na korzyść Sowietów. Na te ustępstwa, rząd moskiewski jednak pójść nie może, stoją one bowiem w rażącej sprzeczności z podstawami całego polityczno-gospodarczego ustroju sowieckiego.

TRZĘSIENIE ZIEMI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16. grudnia. (Z). Z Rzymu nadeszła tu wiadomość, że wczoraj o godz. 3 w nocy **odczuto na prowincji nowe wstrząśnienia ziemi.** W kilku miejscowościach górskich obsunęła się ziemia i zasypała ulice miasteczek. W jednem z miast skutkiem trzęsienia ziemi **spadł z wieży dzwon kościelny.** Równocześnie z Paryża nadeszła wiadomość, że w Strassburgu w ciągu nocy z soboty na niedzielę i w niedzielę rano odczuto w promieniu 30 km. od Strassburga **nowe wstrząśnienie ziemi.**

SĄD DORAŹNY NAD SPRAWCAMI NAPADU POD LEŚNIĄ.

Warszawa 15 grudnia. (Tel. G. L.) W Słonimie odbywa się sąd doraźny nad bandytami oskarżonymi o napad pod Leśnią. Broni ich z urzędu 6 adwokatów. Do rozprawy powołano 160 świadków. Po odczytaniu aktu oskarżenia główny oskarżony cofnął swe zeznania. W związku z odbywającym się sądem agitacja komunistyczna wzmogła się. Gmachu sądowego strzeże policja.

NOWA BANDA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16. grudnia. (Z). Z Kresów donoszą, że banda z 10 sowieckich najmitów **napadła na osadę niejakiego Borsuka pod Rokitną. Dom zasypano strzałami.** Bandyci zrabowali co tylko mogli i **poranili ciężko Borsuka, który umarł.**

PRZYJACIELE NIE MOGĄ SIĘ POGODZIĆ...

Ryga, 15. grudnia. (Tel. G. L.). Według doniesień prasy tut. **rokowania gospodarcze niemiecko-rosyjskie przybrały obrót bardzo niepomyślny.** W razie przyjęcia propozycji rosyjskich nastąpi ograniczenie swobody ruchu niemieckiego w stosunkach gospodarczych z Rosją. Ze strony Rosji jako **jedyny pozytywny postulat wysunięto wniosek o udzielenie kredytu.**

Kronika telegraficzna.

— Wczoraj członkowie korpusu dyplomatycznego udali się do nowo wybranego prezydenta republiki austrjackiej Hainischa, aby mu złożyć gratulacje.

— Nowy ambasador francuski Fleurion przybył do Londynu. „Daily Tel.“ donosi, że żaden z dyplomatów francuskich nie zna tak dobrze polityki i rządu brytyjskiego, jak Fleurion.

— Dzienniki donoszą, że Mac Donald zamierza ustąpić z kierownictwa partji robotniczej. Jako jego następcę wymieniają Hendersona, Thomasa, lub b. ministra hygjeny Wheahleya.

— Min. spr. wewn. Litwy zezwolił na stałe zamieszkanie w Kownie b. premjerowi litewskiemu prof. Waldemarasowi, któremu odebrano w swoim czasie prawo pobytu w Kownie za działalność polityczną.

— Z N. Jorku donoszą, że James Duncan, wiceprezes ameryk. związków zawodowych został wybrany prezesem w miejsce zmarłego Gempersa.

— Rząd białogrodzki postanowił na podstawie istniejących ustaw rozwiązać w całym kraju partję komunistyczną, grupującą się obecnie pod nazwą niezależnej partji robotniczej. Policja przeprowadziła rewizję w biurze partji robotniczej.

Feljeton „Gazety Lwow.“ z d. 17. XII. 1924.

THEOPHILE GAUTIER. 10)

Dusze w odlocie.

(AVATAR).

(Ciąg dalszy.)

Z uwagą słuchał pan Baltazar Cherbonneau wyznania Oktawa: było mu ono czemś więcej, niż romantyczną przygodą. Toteż zauważył — jakby do siebie mówiąc — w chwili krótkiej przerwy w opowiadaniu:

— Tak, to są właśnie objawy namiętności, co wprost w patologiczny stan przechodzi: spotkałem taki wypadek raz jeden — jedyny w ciągu mej całej praktyki. Było to w Chandernago: młoda paryaska ginęła z miłości dla bramina. Strawiła ją namiętność, biedaczka umarła — no, ale to była istota niekulturalna, dziewczyna żywiołowych, pierwotnych instynktów — pan, panie Oktawie, jesteś przecie wykwitem społeczeństwa cywilizowanego; wyleczymy cię z tej choroby.

To rzekłszy, dał panu de Saville znak, by mówił dalej i przekładając nogę na nogę w ten sposób, że kolanem prawej podpierał sobie podbródek, usadowił się najwygodniej w świecie w tej nieprawdopodobnej dla kogoś innego pozycji, robiąc dziwacznem powykręcaniem członków wrażenie olbrzymiego okazu tarantuli.

— Nie będę zanudzał pana, doktorze, dalszymi szczegółami tajonej mej udręki — mówił Oktaw dalej — a przystępuję do chwili decydującej. Pewnego dnia — niezdolny powściągnąć moją niecierpliwość, przyspieszyłem porę codziennych odwiedzin: powietrze ciężkie było, wilgotne i parne: zbierało się na burzę. Hrabiny nie zastałem w salonie. Przeniosła się na terasę, podtrzymywaną smukłemi kolumnami, a schodzącą wprost w ogród: kazała tam sobie ustawić fortepian, trzcinowy szezlong i takież fotele; żardiniery kwiatów przepysznych (nigdzie nie mają kwiaty barw tych i woni, co w Florencji) wypełniały przestrzenie między kolumnadą, wonią swą przesycając nieczęste, leciuchne powiewy, które płynęły od Apeninów. Poprzez arkady widniały grupy tuj i ściany ciętych w szpalery bukszpanów ogrodu, z wśród których wystrzelały stuletnie cyprysy: zieleń tę przerywała biel marmurowych posągów w zwichrzonym nieco stylu Baccia Bandinello albo Ammanato'a. Ponad mierzchnącą w głębi panoramą Florencji dominowała kopuła Santa Maria del Fiore oraz czworobok wieżycy Palazzo Viecchio.

— Zastałem hrabinę samą. Wydała mi się jeszcze piękniejszą, niż zazwyczaj. Smukłe jej ciało, w niedbałej morbidezzy nawpół opadłe na wzorzyste poduszki szezlongu wyłaniało się — niczem kształt nimfy morskiej — z białych pian luźnego penioaru z indyjskiego muszlinu. Z szeroko otwartych rękawów wyrastały, jak słupki z kwietnego kielicha, ramiona bielsze niżeli marmury, w których rzeźbiarze florenccy kowają kopie antycznych posągów. Puszyste jasne włosy hrabiny, w lekkim rozwiane nieładzie, odkrywały przeczystej linji czoło i skronie przeźrocze, tworząc dokoła głowy nimb, w którym światło złotemi igrało iskrami.

Za mem nadejściem odłożyła Helena czytaną właśnie książkę — poezje Mickiewicza — i główką skinęła łaskawie. Była — jak rzekłem już — sama, okoliczność pomyślna dla mnie, tem więcej, że zdarzająca się nader rzadko. Usiadłem naprzeciw niej na krześle przez nią wskazanem — i — zapadło między nami milczenie, tem kłopotliwsze, im przeciągało się dłużej. Nie byłem w stanie chwycić się pierwszego lepszego banalnego tematu rozmowy: płonęła mi głowa, od serca ku oczom wzbijały się fale gorące a miłość moja wołała pełnym głosem: „Nie daj zmarnować się sposobności, bo druga nie znajdzie się taka“.

(C. d. n.)

AWANSE OFICERSKIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16. grudnia (Z). Korespondent Wasz dowiaduje się, iż mimo, że w ubiegłą środę Prezydent **Rzpltej podpisał dekret z awansami oficerskimi** awanse te nie ukazały się dotychczas w dzienniku personalnym. Na ten temat krążą najrozmaitsze wieści, a między innemi i to, że awanse ulegną jeszcze pewnym zmianom.

—o—

POPYT NA POŻYCZKĘ DOLAROWĄ.

Warszawa, 15. grudnia. (Tel. G. L.). Wobec bliskiego terminu losowania premjowej pożyczki dolarowej popyt na nią zwiększył się bardzo. W wielu instytucjach wypłacono część gratyfikacyj świątecznych obligacjami premjowemi.

—o—

BAWEŁNA PERSKA DLA POLSKI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16. grudnia. (Z). Rokowania polsko-perskie prowadzone z ramienia rządu polskiego przez p. Węcławowicza będą w styczniu przeniesione z Konstantynopola do Warszawy. Polska uzyska z tych rokowań tanią bawełnę z pierwszej ręki, a Persja zaopatrywać się będzie u nas w wyroby włókiennicze.

—o—

ORDERY HISZP. DLA ARTYSTÓW „TEATRU NARODOWEGO".

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16. grudnia. (Z). Wykonanie „Don Juana" Zorilli przez zespół Teatru Narodowego zainteresowało ambasadora hiszpańskiego p. Dagueira, który złożył wizytę artystom polskim, wyrażając się z entuzjazmem o grze i wystawie. Ambasador podkreślił, że podobnej wystawy „Don Juana" nie widział w Hiszpanji i doniósł, że napisał specjalny raport do rządu hiszpańskiego, w którym proponuje nadanie aktorom polskim orderów za świetną interpretację dzieła Zorilli.

—o—

„DOM POLSKI" W GDAŃSKU.

Gdańsk 15 grudnia. (Tel. G L.) 14 b. m. odbyło się tu uroczyste otwarcie Domu Polskiego, założonego przez Polonję gdańską po wielu trudach i staraniach. Uroczystość poprzedziło solenne nabożeństwo w kościele katolickim we Wrzeszczu.

—o—

POPIERANIE RUCHU NARCIARSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 grudnia. Celem **ułatwienia zbiorowych przejazdów w bieżącym sezonie zimowym zwolennikom sportu narciarskiego, Ministerstwo koleji upoważniło Dyrekcje kolejowe do stosowania przy zbiorowych przejazdach członków Polskiego Związku Narciarskiego ulgowej taryfy, przewidzianej dla przejazdów grupami do miejsc odpustowych oraz w celach kulturalno-oświatowych, krajoznawczych i sportowych, także i w tych wypadkach, gdy grupy składają się najmniej z 5 osób, a nie najmniej 30 uczestników jak tego wymagają postanowienia tejże taryfy ulgowej.**

Granice Polski są już ustalone.

TAKIE ORZECZENIE WYDAŁA RADA AMBASADORÓW.

Warszawa, 16. grudnia (Tel. G. L.). Jak donoszą dzienniki, Rada Ambasadorów odrzuciła żądania Litwy, **domagające się przyznania jej Wilna. Rada Ambasadorów orzekła, że granice Polski są już ustalone.**

Dymisja gabinetu Marxa.

WIELKA KOALICJA Z UDZIAŁEM SOCJAL-DEMOKRATÓW.

Berlin, 15. grudnia. (Tel. G. L.). **Kanclerz Marks wręczył prezydentowi Eberthowi dymisję gabinetu. Prezydent przyjął dymisję, powierzając równocześnie ministrom załatwianie spraw bieżących.**

Wiedeń, 15. grudnia. (Tel. G. L.). Jak donosi „N. Fr. Presse" z Berlina, w kołach parlamentarnych wymieniają członka niemieckiej partji ludowej **tajnego radcę Kahla jako kandydata na kanclerza.**

Wiedeń, 15. grudnia. (Tel. G. L.). Kanclerz Marks oświadczył korespondentowi „N. Fr. Presse", że jeżeli obecne rokowania między partjami nie doprowadzą do utworzenia koalicji prawicowej, wówczas utworzona **będzie wielka koalicja z udziałem socjaldemokratów.**

Powstanie w Albanji.

SYTUACJA RZĄDU BARDZO KRYTYCZNA. — STAN OBLĘŻENIA. CZTERY WYROKI ŚMIERCI.

Wiedeń, 15. grudnia. (Tel. G. L.). „N. W. Tgbl." donosi z Białogrodu, że powstanie albańskie rozszerza się w północnej części Albanji. **Sytuacja rządu w Tiranie jest bardzo krytyczna. Przypuszczają, że powstańcy zajmą dziś Skutari.**

Białogród, 15. grudnia. (Tel. G. L.). Do dzienników tutejszych donoszą, **że ruch powstańczy w Albanji szybko wzrasta, zwłaszcza wśród katolików Niriditów i Malisosów. Rząd w Tiranie ogłosił stan oblężenia.**

Białogród, 15. grudnia. (Tel. G. L.) Według wiadomości z Albanji trybunał w Tiranie **wydał zaocznie cztery wyroki śmierci, a mianowicie przeciwko trzem b. premierom Albanji** Achmetowi bej Zogu, Eljaszowi Vrione i Coftowi Verlasy oraz przeciwko b. ministrowi Mottitowi Libnowi. B. minister Aranitas został skazany na 10 lat więzienia. Majątek skazanych skonfiskowano.

REDUKCJA URZĘDNIKÓW NA ŚLĄSKU.

Katowice, 15 grudnia. (Tel. G L.). Dzienniki donoszą, że z końcem bież. mies. nastąpić ma redukcja znaczne części urzędników zajętych w przemyśle ciężkim. W niektórych zakładach ma być zwolnionych około 20% pracowników.

—o—

JESZCZE O P. OSSENDOWSKIM

Poznań, 15 grudnia. (Tel. G. L.) „Posner Tageblatt" zamieścił onegdaj artykuł uczonego niemieckiego dr. Beransa o Ossendowskim. Artykuł ironicznie nazywa Ossendowskiego świecznikiem nauki polskiej, kwiatem i dumą polskiej wiedzy geograficznej i twierdzi, jakoby Ossendowskiego Uniwersytety polskie odznaczyły doktoratem honorowym. **Wobec tego profesorowie Uniwersytetu poznańskiego dr. St. Kowakowski, dr. Pawłowski i dr. Antoni Jakóbski świadczają, że Ossendowski nie jest wcale znany z prac naukowych na polu geografji i że nauka polska nie zajmuje się. Nie jest również prawdą, jakoby Uniwersytety polskie udzieliły Ossendowskiemu doktoratów honorowych.** książki geograficzno-podróżnicze patrzy geografja polska wyłącznie jako na utwory literackie, któremi

—o—

ZMIANA RZĄDU W RUMUNJI?

Bukareszt, 15. grudnia. (Tel. wł.) (ms) Zbliżające się ferje świąteczne parlamentu dają, jak zwykle, powód do pogłosek przesileniowych. Jeden z dzienników doniósł, że rząd liberalny Bratianu wkrótce ustąpi, a jego następcą będzie **generał Averescu.** Inne pisma nie idą tak daleko, mówią tylko o bliskiem dojściu do skutku bloku opozycyjnego. Liberali (stronnictwo rządowe) oświadczają, że rząd w żadnym wypadku nie ustąpi przed dokonaniem dzieła ustawodawczego.

—o—

STAN ZDROWIA HERRIOTA.

Paryż, 15. grudnia. (Tel. G. L.). „Matin" donosi, że **stan zdrowia Herriota doznał znacznego polepszenia.** Gorączka spadła, Herriot wczoraj popołudniu przyjął kilku ministrów i konferował z nimi w sprawach bieżących.

—o—

ECHA AFERY MAKSYMCZUKA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16. grudnia (Z). W związku z aresztowaniem przed kilku tygodniami urzędnika min. spraw wewn. Maksymczuka dowiaduje się Wasz korespondent, że sprawą tą zajął się min. sprawiedliwości Żychliński, który w tych dniach przesłał min. Ratajskiemu pismo, przepraszające za akt dokonania aresztowania urzędnika bez wiedzy ministra spraw wewn. Min. Ratajski stwierdził, że w tym względzie popełniono nietakt wobec ministerstwa, acz jest to winą władz sądowych. Co się zaś tyczy p. Maksymczuka, to śledztwo będzie wkrótce przeprowadzone i ustali czy jest on winien, czy też zaszło nieporozumienie.

—o—

Odczyt Żeleńskiego o Balzaku.

Lwów, 16 grudnia.

Żaden koncert nie wypełnił tak szczelnie sali Tow. Muzycznego, jak odczyt Boy'a. Godziłoby się w tej uroczystej chwili zapytać, dlaczego teatry zaczynają punktualnie przedstawienia, a koncerty i nawet odczyty odbywające się w Tow. Muz. nigdy się z czasem nie liczą. Publika, która się spóźnia, spóźniać się będzie na wszelki termin, a ci, co szanują swój czas i cudzy, zmuszeni są czekać i nigdy nie wiedzą, czy koncert naprawdę zaczyna się o 8.30 czy 8.45, choć afisz zapowiada 8.15. Stąd niecierpliwienie się tych, którzy się trzymali godziny zapowiedzianej, a niecierpliwienie nie przyczynia się do dodania powagi temu aż nadto niespokojnemu zebraniu. Boy przyglądał się wzrokiem rozbawionego dziecka zebranej publiczności, która nietylko napełnia przyciszonym świergotem atmosferę odczytu, ale nadto oddaje się z lubością doświadczeniom, do jakiego stopnia trzeba się wychylić z fotelu, żeby ten fotel, lub fotel sąsiada zaczął skrzypieć. Duch jakiś pokutuje w tych murach i sprawia, że ani punktualnie zacząć, ani zachować się z należytą powagą ci, „co wnie wstąpią", nie mogą.

Odczyt o Balzaku miał być propagatorskim: z wielkim wdziękiem potrafił Boy wyrazić pragnienie jak największego powodzenia dla swych tłumaczeń i uwielbienia dla Balzaka.

Już z wyraźną kokieterją apelował do płci pięknej, wierząc w jej wszechmocny wpływ i przedstawiając, ile Balzakowi zawdzięczają zwłaszcza te, które wpływ wywierać umieją, te, które po odbyciu obowiązków rodzinnych budzą się do życia jak ranne ptaszyny. Załatwiwszy niejako na wstępie i przy końcu sprawy materjalne, oddał się Boy analizie twórczości Balzaka; skreślił w kilku słowach jego życiorys, jego niezmordowaną zabijającą pracę, jego uniwersalny umysł i nieprzebrane bogactwo fantazji. Balzak był jedną z najbogatszych natur, zdolny do odczuwania wszelkich namiętności, porywów, uczuć nietylko własnej płci, ale i płci innej. Stąd jego niezmierny wpływ na kobiety i powodzenie jego utworów w świecie kobiecym. Balzak stworzył 3000 typów, otrzymał od takich 12000 listów, przez krótki przeciąg czasu napisał 200 utworów. Te cyfry same przez się nie znaczyłyby tyle, gdyby nie dotyczyły właśnie Balzaka, który nietylko był twórcą pierwszorzędnym, ale jednocześnie był reformatorem literatury. Wspomnienia Teofila Gautier malują go jako człowieka niebywałego temperamentu, nieokiełznanych pragnień, marzyciela snującego plany olbrzymie, twórcę projektów czasem niewykonalnych, ale częściej wyzyskiwanych przez innych, kolekcjonera i miłośnika zbytku, a przytem zakochanego, który o miłość dbał i miłości czasu sporo poświęcił. Nic dziw, że te pragnienia pociągały za sobą niezmierzoną ilość czynów, wymagały nadludzkiej pracy, przekształtowały życie Balzaka i wpędziły go do grobu przedwcześnie, bo w 50 roku życia. Twórczość Balzaka obchodzi nas wszystkich ze względu na wyiaśkowania usposobienie jego poglądów i postaci, zerwanie z czułostkowością literatury, oddanie realności ży-

cia, władzy pieniądza, potęgi zmysłów i namiętności, oddanie niejako części należnej fizjologicznym czynnościom ludzi — czyni z Balzaka pierwszego realistę i pozytywistę w powieści.

Boy nie zapomniał potrącić o wpływ pani Hańskiej na życie Balzaka, wpływ, który sprawił, że Balzak interesował się Polską i Polakami i żywił dla tego kraju sympatję.

Odczyt trzymany był w duchu pogawędki salonowej i w tej dziedzinie Boy jest doskonały.

Dr. W. Moraczewski.

—o—

Raid naokoło świata.

Lwów, 16 grudnia.

Na wiosnę 1925 r. ma przyjść do skutku międzynarodowy raid automobilowy naokoło świata, zaprojektowany przez inżyniera Korsaka z Warszawy, inżeniera Polski. Międzynarodowy Komitet Raidu zatwierdził już plan, którego trasa w ogólnych zarysach wyznaczoną jest przez następujące kraje: **Start** Paryż (Francja), — (Belgja) — (Niemcy) — (Austrja) — (Czechosłowacja) — (Polska) — (Rosja) — (Stany Zjednoczone). Udział mogą wziąć wozy wszelkich istniejących typów od 20—100 HP. Do biegu tego pierwszą została zapisaną polska maszyna inż. Korsaka.

Jak się dowiadujemy, raid ów, pomimo, że niema jeszcze ogłoszonych bliższych szczegółów jakoteż warunków, które nieomieszkany w jaknajkrótszym czasie umieścić, wzbudził zainteresowanie wśród naszych lwowskich sportowców automobilowych. Pierwszym z nich był p. Henryk Towarnicki, który zgłosił swój współudział. Pan. T. dał się już nieraz poznać naszym kołom sportowym, jako właściciel znanej stajni wyścigowej, która niejedną nagrodę „saux" i „derby" ma na swem sumieniu. Niedawno p. T. przyjął zakład, że na przestrzeni 150 km. swoim „Fiatem" prześcignie 6 cylindrowego „Om'a". Zakład wygrał pomimo 5 defektów, a 2 przeciwnika. Przy celowniku był pomimo tego o 25 km. prędzej. Przypuszczać należy, że i może w tej imprezie, choć grubo poważniejszej, znane jego szczęście mu dopisze i uzyskaniem zaszczytnego miejsca zwróci tem samem uwagę Polski na siebie.

Drugim we Lwowie sportsmenem, który ma zamiar wziąć również udział w raidzie, jest p. Zbigniew Dunikowski, pierwszorzędny fachowiec branży automobilowej, poza tem doświadczony praktyk, który niejeden zaułek Europy przebiegł na pneumatykach. Z p. Dunikowskim jedzie specjalny sprawozdawca sportowy.

Sport jako taki już sam w sobie, przez wyrabianie międzynarodowej konkurencji, będąc zupełnie zresztą apolitycznym, jest wielkim czynnikiem propagandy, zwraca bowiem powszechną uwagę na siebie naród, który w jakiejkolwiek gałęzi sportu przoduje innym. Rozumieją też to doskonale zagranicą, gdzie wielkie sumy przeznacza się na cele wychowania fizycznego. Klasycznym takim przykładem jest Anglja. Wszelkie zaś imprezy sportowe są bardzo przychylnie traktowane i popierane przez dotyczące władze. Wręcz przeciwnie jak u nas.

Ostatnim a dobitnym przykładem, w jaki sposób nasze władze traktują wszelką imprezę sportową, nawet wtedy, gdy nosi cechę propagandy zagranicznej, były robione trudności dwom śmiałym lwowskim sportowcom, p. Dubieńskiemu i p. Grzeszczyńskiemu, którzy w ubiegły czwartek wyruszyli ze Lwowa na motocyklu „Indjan" w podróż naokoło świata. Zaiste, że przedsmak uciążliwości i trudności tej podróży nie miał miejsca gdzieś na odległych piaskach Sahary, lub w pustyniach Azji, lecz jeszcze przed rozpoczęciem w biurach Województwa, Dyrekcji skarbu, Magistratu, etc. etc., gdzie widocznie jeszcze ciągle panuje nieśmiertelny c. k. biurokratyczny „Szimmel".

Przypuszczać jednak należy, że stosunki te ulegną radykalnej zmianie i że w przyszłości polski sportowiec, chcący wziąć udział w takiej imprezie, jak wspomniany raid automobilowy, nie będzie się cieszył zainteresowaniem w pierwszej linji urzędu podatkowego, który mu za jego dobre chęci odrazu wyrżnie podatek luksusowy, jak to przyjmniej dotychczas miało miejsce. Niezrozumiałem zapewnie wyda się to dla kategorji pewnych starszych panów, którzy ta najszybszy środek komunikacji uważają conajwyżej tramwaj, kopanie piłki uważają za sport zgoła dziki i idjotyczny, ale ci zechcą zrozumieć, że jednem ciągle naprzód, a nie w tył i że sport w każdej jego gałęzi nawet w Polsce musi przestać być luksusem.

AK.

—o—

Exposé Chamberlain'a.

WIELKIE KORZYŚCI Z BEZPOŚREDNIEGO ZETKNIĘCIA SIĘ Z HERRIOTEM I MUSSOLINIM. — LIGA NARODÓW NIE MA POWODU DO INTERWENCJI W SPRAWIE EGIPSKIEJ. — AUTENTYCZNOŚĆ LISTU ZINOWIEWA NIE MOŻE BYĆ PODAWANA W WĄTPLIWOŚĆ.

Londyn, 15. grudnia. (Tel. G. L.). Chamberlain wygłosił w Izbie gmin **exposè o sytuacji międzynarodowej.** Zaznaczył na wstępie, że udział jego w sesji Rady Ligi Narodów **dał mu niezwykłe zadowolenie.** Mówca wyciąga wniosek, iż pożądanem jest, aby **rząd angielski stale był reprezentowany na sesjach Rady Ligi przez sekretarza stanu dla spraw zagr.** Chamberlain zebrał dużo danych o charakterze pracy Ligi Narodów, co pozwala mu żywić **głębokie przekonanie o użyteczności tej instytucji i mieć odtąd jeszcze większe zaufanie do jej przyszłości.**

W dalszym ciągu minister podkreślił dużą korzyść z **bezpośredniego zetknięcia się z premjerem Herriotem i Mussolinim.** Wreszcie powiedział, że dążąc do możliwie najściślejszego porozumienia państwa te nie będą bynajmniej kierowały się chęcią osiągnięcia porozumienia kosztem tych, którzy w układach ewentualnych nie będą brali udziału.

W dalszym ciągu mówca zastrzegł się, że zarówno we Francji, jak i we Włoszech **nie wypowiedział się w żadnej formie co do protokołu genewskiego, nie poruszał również sprawy** długów międzysojuszniczych.

Wreszcie Chamberlain **poruszył sprawę Egiptu** podkreślając, że stanowisko rządu angielskiego w sprawie egipskiej było słuszne, za co rząd otrzymał szereg powinszowań. Z tego powodu **Liga Narodów nie ma powodu do interwencji w sprawie egipskiej, a zresztą statut Ligi tego nie przewiduje.** W końcu Chamberlain poruszył **sprawę listu Zinowiewa** podkreślając, że **rząd otrzymał tekst tego listu z kilku źródeł i że śledztwo co do autentyczności tego pisma zostało przeprowadzone,** ponadto rząd otrzymał także potwierdzenie autentyczności tego listu, **że nie może ona być podawana w wątpliwość.**

Zasady polityki Chamberlain'a.

BEZPIECZEŃSTWO FRANCJI I ANGLJI JEST ZE SOBĄ ŚCIŚLE ZWIĄZANE. — NARODY EUROPEJSKIE POWINNE WSPÓLNIE OPRACOWAĆ PLAN W PRAWIE DŁUGÓW.

Paryż, 15 grudnia. (Tel. G. L.) „Chicago Tribune" dowiaduje się z Londynu, że przyszła polityka Chamberlain'a będzie się podobno opierała na następujących zasadach: 1) Wobec tego, że bezpieczeństwo Francji i Anglji jest ze sobą ściśle związane, Anglja bardzo zaniepokojona raportem międzysojuszniczej wojskowej komisji kontrolnej zwróci się ewentualnie do Francji z propozycją, aby stan uzbrojenia Francji nie ulegał już żadnej dalszej redukcji, oraz, aby sztaby generalne francuski i angielski wypracowały wspólny plan działania. 2) Narody europejskie powinny by opracować wspólny plan w sprawie spłaty długów Stanów Zjednoczonych. 3) Francja i Włochy miałyby być zaproszone przez Anglje do wspólnego wypracowania planu polityki w północnej Ameryce. 4) Miałaby być przestrzegana jak najściślejsza neutralność wobec działalności handlowej, prowadzonej przez obywateli państw sprzymierzonych w stosunkach handlowych z sowietami.

Ewakuacja Marokka przez Hiszpanów?

MIASTO ALKARA OTOCZONE PRZEZ POWSTAŃCÓW. — SPRAWA ZMIANY TRAKTATU PÓŁNOCNO-AFRYKAŃSKIEGO. — INTERESA AFRYKI RÓWNIEŻ ZAGROŻONE. — WIELKIE STRATY WOJSK HISZPAŃSKICH.

Paryż, 15. grudnia (Tel. G. L.). Dzienniki donoszą z Tangeru o **wybuchu powstania szczepu Audsaras przeciw Hiszpanom. Powstańcy otoczyli miasto Alkara i zagrażają Tetuanowi.** Hiszpańska ambasada w Londynie potwierdza tę wiadomość.

Paryż, 15. grudnia (Tel. G. L.). „Petit Parisien" dowiaduje się o wyjeździe gen. Hermottea do Tetuanu w związku z wysłaniem do Hiszpanji noty francuskiej, w której rząd franc. informuje się w sprawie zamierzonej przez Hiszpanję ewakuacji jednej ze stref w Marokku. W związku z tem „N. J. Herald" donosi, że **dyrektorjat hiszpański wcale się nie sprzeciwia ponownemu rozstrzygnięciu kwestji zmiany traktatów północno-afrykańskich.**

Londyn, 15. grudnia. (Tel. G. L.). Ambasada hiszpańska w Londynie wydała komunikat stwierdzający, że **z powodu zdarzeń w Marokko interes Anglji jest również zagrożony z racji bliskości Gibraltaru.** Rząd francuski przesłał rządowi hiszpańskiemu notę, w której donosi, że opuszczenie strefy hiszpańskiej sprzeciwia się przyjętym traktatom.

Paryż, 15. grudnia (Tel. G. L.). „Petit Parisien" donosi z Madrytu, że liczba wojsk hiszpańskich w Marokku wynosi 120.000. Utrzymanie tych wojsk kosztuje Hiszpanję c do 7 milj. pesetów dziennie. Według pogłosek, dyrektorjat, którego budżet jest wyczerpany, zamierza wprowadzić daninę majątkową na utrzymanie tych wojsk. Odwrót Hiszpanów z Marokka kosztował przeszło 20.000 ludzi w rannych, zabitych, jeńcach i zaginionych. 7.000 ludzi miało dostać się do niewoli.

Kronika.

Środa, 17. grudnia. Rz. kat.: Łazarza. — Gr. kat.: Warwary.

Poseł polski Lasocki opuszcza Wiedeń we środę i udaje się do Pragi. Do czasu przybycia do Wiednia nowego posła Józefa Kowalskiego, agendy poselstwa będzie sprawował radca legacyjny Romer.

Generalny komisarz Rzeczypospolitej w Gdańsku dr. Strassburger odbył dłuższą konferencję z generalnym sekretarzem Ligi Narodów Drumonden.

Powołany na przewodniczącego Rady Trzech wojewoda p. Roman d. 15. grudnia objął urzędowanie.

Prezes Dyr. Poczt i Telegrafów p. inż. Kazimierz Dulczyński wyjechał na wizytację urzędów pocztowych, wobec czego w tym tygodniu nie będzie udzielał posłuchań.

Izba Lekarska warszawsko-białostocka uchwaliła ufundować kosztem członków Izby samolot wojskowo-sanitarny według wzorów francuskich.

Zjazd lekarzy specjalistów do walki z rakiem odbył się w Warszawie 14. bm. Zjazd zorganizowany przez Komitet walki z rakiem, zgromadził specjalistów z całej Polski.

Nie będzie awansów w policji warsz. W roku bieżącym nie będzie w okręgu warszawskim żadnych awansów, ani przesunięć służbowych w policji.

Wisła zamarzła. D. 15. bm. o g. 7 rano pod Warszawą Wisła zamarzła na całej szerokości.

Wkrótce odebrany będzie pierwszy transport polskich monet srebrnych, bitych w mennicy francuskiej. Od nowego roku obieg monet srebrnych znacznie się zwiększy.

W Ministerstwie skarbu odbywają się narady nad organizacją gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych. — Rozporządzenia w tej sprawie wydane będą w r. b. na podstawie pełnomocnictwa.

Wobec bliskiego terminu losowania premjowego pożyczki dolarowej, popyt na nią zwiększył się bardzo. W wielu instytucjach wypłacono część gratyfikacyj świątecznych obligacjami premjowemi.

Posiedzenie Rady miejsk. odbędzie się we czwartek, 18. grudnia 1924 o g. 18 w sali posiedzeń Rady miejsk. w Ratuszu. Na porządku dziennym: Preliminarz budżetu gminy, zakładów miejskich i funduszów, pozostających pod zarządem gminy na r. 1925.

Lwowski pomitet Wojewódzki sprowadzenia zwłok śp. H. Sienkiewicza komunikuje, że z dawów i list składkowych wpłynęła dotąd kwota 19,178'08 złotych. Komitet zmuszony jest ze względu na Centralną Organizację przystąpić w najbliższych dniach do zamknięcia rachunków i złożenia sprawozdania w prasie. Z tego powodu zwraca się do wszystkich Komitetów powiatowych, które dotychczas nie nadesłały swych sprawozdań, o możliwie ich najrychlejsze przedłożenie Komitetowi. Również prosi Komitet osoby, które otrzymały listy składkowe, o łaskawy zwrot ich możliwie najpóźniej do 20 bm. i przesłanie zebranych kwot czekami PKO. do Miejskiej Kasy Oszczędności we Lwowie. Listy i sprawozdania należy przesłać pod adresem: Dr. Gubdynowicz, Lwów, ul. Fredry l. 3.

Towarzystwo Naukowe we Lwowie. Posiedzenie Wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się we wtorek, dnia 16. bm. o godz. 5 pop. w Seminarjum prof. Abrahama (stary gmach Uniwersytetu). Porządek dzienny: Prof. Oswald Balzer przedstawi rozprawę dr. K. Maleczyńskiego pt. „Najstarsze polskie targowiska i ich stosunek do miast. Nieczłonkowie Tow. mogą brać udział w posiedzeniu na podstawie upoważnienia przewodniczącego wydziału.

Komisje kolejowe w Małopolsce. W Krakowie bawiła przez szereg dni komisja Ministerstwa kolei, która w tamtejszej Dyrekcji kolejowej badała sprawy zaszeregowania pracowników kolejowych w poszczególne kategorje uposażenia z powodu protestów w tej sprawie wniesionych. Komisja taka przybędzie w najbliższych dniach w tym samym celu do Lwowa. Inna komisja, techniczna, pod kierownictwem inż. Gubrynowicza, naczelnika Wydziału

budowy mostów przy Ministerstwie kolei, zjechała do Małopolski wschodniej celem zbadania mostów kolejowych w obrębie dyrekcji kol. lwowskiej i stanisławowskiej.

Zakopane a budowa II. Domu Techników we Lwowie. Z Zakopanego donosi nam jeden z czytelników naszego pisma: Na początek karnawału zapowiedziano tu przybycie większej grupy techników lwowskich, która zająć się ma urządzeniem balu oraz koncertu chóru technickiego. Obie imprezy zasilić mają fundusz budowy a raczej wewnętrznego urządzenia stojącego już pod dachem II. Domu Techników we Lwowie. Przedsięwzięcia drużyny dzielskich techników lwow. spotkają się tu niewątpliwie z gorącem i wydatnem poparciem.

Wypłata zasiłków bezrobotnym. Począwszy od dnia 15 bm. uskuteczniać będzie wypłaty zasiłków bezrobotnym Obwodowe Biuro funduszu bezrobocia we własnym lokalu przy ul. Rutowskiego 11, II. p. w poniedziałki, wtorki i środy każdego tygodnia, w godzinach od 12 do 14.

Dyrekcja poczt i telegrafów we Lwowie ogłasza: Z dniem 1 stycznia 1925 dopuszcza się telefoniczne rozmowy abonamentowe między Borysławiem, Drohobyczem, Jarosławiem, Krosnem Lwowem, Przemyślem, Rzeszowem, Sanokiem, Schodnicą i Stryjem z jednej strony — a Wiedniem z drugiej strony o pewnych z góry oznaczonych godzinach w porze nocnej między godz. 18h a 9h następnego dnia rano. Opłata za te rozmowy wynosić będzie 50 prc. normalnej taryfy obowiązującej dla danej relacji. Bliższych szczegółów w tym kierunku można zasięgnąć w miejscowym Urzędzie pocztowo-telegraficznym. Pisemne zgłoszenia na takie rozmowy przy podaniu dokładnej pory przeprowadzić się mających połączeń należy za pośrednictwem miejscowych urzędów pocztowych kierować do Dyrekcji poczt i telefonów we Lwowie.

Na budowę Domu Legjonowego urządził Zarz. Leg. Polsk. w lokalu Ligi Kobiet przy pl. Akademickim l. 1. „Wystawę Gwiazdkową“ prac, prawie wszystkich naszych wybitnych malarzy.

Wydział Stow. „Skała“ zaprasza członków do wpisywania się na listę członków „Ligi obrony powietrznej Państwa“.

Bilanse otwarcia w złotych. Lwowska Komisja Wojewódzka powołana do przeprowadzania szacunków przedmiotów majątkowych przy sporządzaniu bilansów otwarcia w złotych po myśli rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z 21. września 1924 Dz. U. Nr. 92, poz. 863 już się ukonstytuowała i urzęduje w gmachu Izby handlowej i przemysłowej ul. Akademicka 17. Podania w sprawie dokonania szacunków należy wnosić do Komisji na ręce Izby handlowej i przemysłowej i załączyć wszelkie dane potrzebne do oszacowania. Za ich ścisłość odpowiada zarząd przedsiębiorstwa.

Z Polskiego Tow. biologicznego. Szóste zebranie naukowe Lwowskiego Oddziału Polskiego Tow. Biologicznego odbędzie się we czwartek dnia 18 bm. o godz. 18 w sali Instytutu zoologicznego Uniwersytetu (ul. św. Mikołaja 4). Na porządku dziennym referaty z prac naukowych pp.: dra Klisieckiego, dra Kmietowicza, dra Sabatowskiego i pny Vrtelównej. Po zebraniu naukowem odbędzie się posiedzenie Zarządu Oddziału.

Nowa taryfa dla posługaczy bagażowych. Nowe stawki taryfowe wynoszą: 1) Za przeniesienie bagażu ręcznego z pojazdu do wagonu lub na odwrót za każdą sztukę 10 groszy, najmniej 20 gr., (na głównym dworcu we Lwowie 15 gr., najmniej 30 gr.) 2) Za przeniesienie ciężkiego bagażu z pojazdu do ekspedycji lub na odwrót wagi nie więcej jak 50 kg. 30 gr., zaś za każde następne, chociażby tylko zaczęte 50 kg. 20 gr. (na głównym dworcu we Lwowie 40 gr., względnie 30 gr.) 3) Za załatwienie ekspedycji bagażu 20 groszy. 4) Za zakupienie biletu podróżnemu (tylko na głównym dworcu we Lwowie oraz na stacjach Lwów-Podzamcze, Przemyśl i Stryj, gdzie służbę numerowych objął Związek Emerytów kolejowych) 30 gr., (na gł. dw. we Lwowie 40 gr.)

(jp) **Otwarcie kuchni dla ubogich.** Dnia 6. bm. odbyło się w Towarzystwie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo ul. Teatyńska l. 1 a otwarcie kuchni dla ubogich. Poświęcenia dokonał superior OO. Misjonarzy ks. Skrzydelski, w obecności licznych reprezentantów Towarzystw dobroczynnych i Magistratu. Tak ks. Skrzydelski jak i prezydentka T. P. M. w przemówieniach swych podnieśli, że wielkie przeszkody, jakie istniały przy doprowadzeniu tego dzieła do skutku, mogły być usunięte dzięki wydatnej ofiarności Magistratu m. Lwowa oraz gorliwej pomocy kat. Związku Polek.

Rozruchy w Moskwie.

POWODEM JEST USUNIĘCIE TROCKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16. grudnia. (Z). Do Berlina nadeszła dziś **wiadomość o rozruchach w Moskwie.** W dniu wczorajszym nastąpił **wyjazd Trockiego na Krym,** rzekomo ze względów zdrowotnych. Opozycja, trzymająca z Trockim, wiedziała, że wyjazd ten był przymusowym. **Zwolennicy Trockiego wystąpili z demonstracjami ulicznemi.** Demonstracje te trwały do późnej nocy. **Na ulicach Moskwy przychodziło do krwawych starć między demonstrantami a ich przeciwnikami.** Jest wielu zabitych i rannych. **Z okolic Moskwy donoszą również o krwawych starciach.** Pisma sowieckie nie przepuszczają żadnych wiadomości o rozruchach.

(y) **Mistyfikacja.** Jeden z przechodni znalazł na chodniku ul. Bema obok kamienicy pod l. 29 kartkę z następującą zagadkową treścią: „Przechodniu, daj znać policji, jestem uwięziona w piwnicy pod l. 29 przy ul. Bema przez właściciela tej kamienicy adwokata. Marja Malczewska lat 17“. Pomimo najskrupulatniejszych poszukiwań przez policję w piwnicach i na strychu kamienicy, będącej własnością adwokata dra Preszera, nic znaleziono tam nikogo uwięzionego.

(y) **Napad rabunkowy na ul. Potockiego.** Na przechodzącą o godz. 8 wieczór Albinę Ilakiewicz, zam. przy ul. Zdrowie 4, napadł jakiś osobnik i wyrwał jej srebrną torebkę z ręki.

(y) **Niebezpieczny dym z papierosa w wagonie kolejowym.** Lipe Herschman, kupiec z Łańcuta, został doszczętnie obrabowany w pociągu, jadącym ze Lwowa do Stryja. Zbudzony przez służbę kolejową w Stryju zeznał na policji, iż tuż za Lwowem weszła do separatki jakaś elegancka dama, która usiadłszy naprzeciwko niego, zapaliła papierosa. Po trzykrotnem kichnięciu Herschman zasnął głęboko. Dama ograbiła go z portfelu z 812 zł., 2 zegarków, pierścionków, palta, szalika i kapelusza.

(t) **Automobil przyczyną kalectwa dwóch ludzi.** Na ul. Grodzickich spłoszyły się konie Pawła Darki, rolnika z Żarnisk, wskutek hałaśliwego puszczenia motoru nieznanego samochodu. Darka, jadący z bratem Józefem, nie był w stanie powstrzymać ponoszące wóz konie. Józef Darka spadł z wozu i wskutek upadku złamał nogę. Konie wpadły na chodnik i przewróciły przechodzącego Jędrzeja Brajewicza, staruszka 70-letniego, który odniósł ciężkie obrażenia na całem ciele. Konie zatrzymane zostały dopiero na placu Benedyktyńskim przez woźnego Magistratu Józefa Maciuka. W obydwóch wypadkach zaopatrzyło poszkodowanych Pogotowie ratunkowe.

(t) **Adwokat dr. Lew Hankiewicz ma szczęście.** Wczoraj o godzinie 10 wieczorem doniesiono policji, że do kancelarji adwokata dra Lwa Hankiewicza, zam. przy ul. Ruskiej 3, włamali się nieznani sprawcy i skradli maszynę do pisania z ruskiem pismem „Mercedes“ i sweter mundantki dr. Hankiewicza. Trzy godziny przedtem spotkał posterunkowy I. komisarjatu poza służbą na Wałach Gubernatorskich jakiegoś podejrzanego osobnika, niosącego pakunek pod pachą, który na widok posterunkowego rzucił na ziemię. Była to maszyna do pisania z ruskiem pismem, owinięta w sweter. Złodziej zbiegł ścigany przez posterunkowego do ul. Sieniawskiej, gdzie znikł.

(t) **Dr. Stanisław Zagórski złożył** godność prezesa Związku Obrońców Lwowa. W najbliższym czasie odbędzie się Walne Zgromadzenie Związku Obrońców Lwowa, na którem wybrany zostanie jego następca. Najpoważniejszym kandydatem jest p. Wit Sulimirski, znany przemysłowiec naftowy.

(t) **W biurze meldunkowem Dyrekcji Policji** skradziono Reginie Starckmathowej portfel z gotówką.

(t) **Uliczni handlarze suknem mają honor i umieją go bronić.** Wczoraj na ul. Legjonów zaproponował znany uliczny handlarz suknem, Edmund Starck, Mikołajowi Wołoszczukowi, oficjałowi sądowemu ze Śniatyna, kupno sukna. Wołoszczuk odmówił kupna, nazywając Starcka „znanym z gazet oszustem“. Obrażony Starck uderzył Wołoszczuka w twarz. Policja po spisaniu protokołu odesłała obu na drogę sądową.

(t) **Wielka kradzież garderoby.** Z mieszkania Klary Zoller przy ul. Jakóba Hermana 28 skradł nieznany złodziej przez okno mnóstwo garderoby, pościeli i bielizny ogólnej wartości 2.000 zł.

—o—

Dowiadujemy się, iż Towarzystwo ubezpieczeń Riunione Adriatica di Sicurtá w Tryjeście, działające u nas od roku 1841, podwyższyło na nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu akcjonarjuszy, odbytem w Tryjeście dnia 15 listopada br. dotychczasowy kapitał akcyjny 20,000.000 na 100,000.000 lirów włoskich, na który wpłacono gotówką 40% czyli 40,000.000 lirów wł.

EKONOMISTA

—o—

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 16 grudnia.

Prawie zupełny zastój w transakcjach na dzisiejszej przedgiełdzie. Gazy i Jaworzno (pró z 1 transakcji), Przeworsk, Schön i ogóle bez obrotów. — Poszukiwano Książnicę i Radziwiłła przy braku towaru. — Kupowano tylko tylko w małej ilości Gazociągi, Olkusz Foresta (spadła znowu na 0·60) Nobla, Len i Elektrownię. Kursa akcji notowanych częściowo zniżkowe, częściowo utrzymane. Ruch średni.

Z akcji bankowych Bk Hipoteczny słabszy, Z. B. Kredyt. kupowano po 0·13½—0·15½, pozagiełdą po 0·17. Z akcji handlowych notowano Tohan 0·25. — W dziale akcji przemysłowych popyt za Chodorowem, Chybiem, Cegielskim i Lokomotywami. — Obniżyły się akcje Chybie (na 6·10), Gazoliny (1·55, wczoraj 1·75), Browarów (8·60—8·65), Parowozów (0·32).

Na targu walutowym zmniejszony ruch dla braku gotówki. Wszelkie dywizy oddawano przy kursach słabszych. Sporadyczne transakcje Kopenhaga (po 92·00), Czerniowcami (2·70) i Holandją. Tendencja dla akcji niejednolita. Usposobienie spokojne.

OBROTY W AKCJACH.

Bk Hipoteczny 0·58, 0·57½, Pokred 0·09, Przemysłowy 0·34, Z.B.K. 0·13½, 0·14½, 0·15½, Browary 8·60 8·65, Chodorów 5·00, 4·90, 4·85, Chybie 6·20, 6·15, 6·10, Cegielski 0·54, 0·53, 0·52, 0·50, Gafor 0·26, Gazolina 1·60, 1·55, Tohan 0·25, Siersza g. 4·50, Pocisk 0·80, Nafta 0·60, 0·61. P. T. B. 0·35, Rakszawa 1·90, Trzebinia 3·60 3·60, Zieleniewski 9·55, Ćmielów 0·59, Karpalit 1·05, Lokomotywy 0·47, Niemojowski 0·50, Oikos 1·95, 2·00, Parowozy 0·32 Pezet 0·26.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Elektrosan 0·12, Gazociągi 0·25, 0·23, 0·24, Jaworzno (drobne) 14·50, Len 0·45, 0·50, Lignoza of. kupna 29·00, żądan 31·00, Nobel 1·70, Olkusz 0·80, P. Foresta 0·60, Szkło w Kr. 0·90, Arma 1·40

Giełda zbożowa.

Lwów, 16 grudnia.

Na giełdzie tylko sporadyczne transakcje w fasoli i p zatem bez obrotu; poza giełdą transakcje w pszenicy i hreczce. Zainteresowanie dla pszenicy i owsa. Tendencja utrzymana, dla pszenicy lekko zwyżkowa. Usposobienie spokojne.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 16 grudnia.

Tendencja słaba, Brugger 0·50, Żyrardów 11·85, Chodorów 5·- Ruch bardzo mały.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 16 grudnia.

Tendencja bez zmiany. B. Przem. 0·34 Chodorów 5·30, Ćmielów 0·60, Zieleniewski 9·60, Nafta 0·65, Chybie 6·50, Jaworzno 16·25 (drobne). Dolary 5·19¼.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (Radio). Otwarcie z dn. 16 b. m.

	Przekaz.	Gotówka
Paryż	27·82	27·72
Londyn	24·25	24·23
Nowy Jork	516·60	516·30
Warszawa	100·00	99·[illegible]0
Belgja	25·85	25·45
Włochy	22·30	22·[illegible]5
Hiszpanja	73·25	72·75
Holandja	208·75	208·25
Berlin	1·23·1	1·22·9
Wiedeń	73·15	72·65
Sztokholm	139·50	139·00
Chrystjanja	78·[illegible]0	78·0[illegible]
Kopenhaga	90·50	90·[illegible]0
Sofja	3·80	3·70
Praga	15·65	15·55
Budapeszt	0·70·7	0·69·2
Belgrad	7·75½	7·65 [illegible]
Ateny	9·50	9·00
Konstantynopol	2·90	2·70
Bukareszt	2·85	2·55
Helsingfors	13·05	12·75
Buenos Aires	1[illegible]0·50	187·50

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 16 grudnia.

Dziś tendencja zniżkowa. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 5·17 do 5·17[illegible], **dol. kanadyjskie** 5·14½ do 5·14[illegible], **korony czeskie** 0·15¼ do 0·15[illegible], **leje** 0·02½ do 0·02[illegible], **franki franc.** 0·27¼ do 0·27[illegible], frank szwajcarsk 0·99 do 1·00, **funty szterl.** 23·90 do 24·10, **Ruble a** 500 i a 100 za 1 tys. 0·00 zł. do 0·00 zł. **drobne za 1 tys.** 0·00 do 0·00 zł. **niemieckie tys. stare za 1 tys.** 0·46 do 0·48 gr., **korony austr.** za tys. 0·00—0·00 gr.

Złoto: 20 kor. 21·70 do 21·85, 20 frank. 19·65 do 19·85, 20 mark. 24·80 do 25·00, 10 rubli 26·80 do 27·00 gr.

Srebro: kor. aust. 0·44½—0·4[illegible], 5 kor. 2·32—2·34, franki 1·18—1·20, ruble 1·88—1·92, kopiejki za rubel 0·84—0·86.

—o—

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 247. Wtorek, 16. grudnia 1924. Notowania w złotych.

A. Kursa efektów:

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 192[3]	1924	Płacą Zł.	gr	Żądają Zł.	gr	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.									
4% Państwowa poż.	—	—		—	—	—	—	—	
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—	—	—	—	
6½% P. zł. z r. 1922	10000	—		—	—	—	—	—	
	10 złp								
II. Listy zastawne	za 100 Koron								
(bez kuponu bież.)		—		—	—	—	—	—	
4½% Banku hip. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk. hip. zemel.		—		—	—	—	—	—	
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Polsk. Bk. kraj.		—							
[illegible] Tow. kred. gal. ziemskie		—		—	—	—	—	—	
III. Obligi.									
(bez kuponu bież.)									
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—	—	—	—	—	
IV. Akcje.									
a) Bankowe:		192[3]	1924						
Akcyj. Związk.	280	140	—	—	—	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	130	15000	—	57	—	59	0·57½—0·58	
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Bank komercjalny	280	84	2800	—	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	5600	—	34	—	—	—	
Powszechny kredytow.	280	140	2800	—	08	—	10	0·09	
Przemysłowy	280	130	9000	—	33	—	35	0·34	
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	84	15000	—	13	—	16	0·13½-0·15½	
Zemelny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	100ty	—	—	—	—	—	
b) Handlowe:									
Impex Ska handlowa	140	90	—	—	—	—	—	—	
Polski Glob	500	200	1500	—	—	—	—	—	
Polbal	1000	520	4500	—	—	—	—	—	
Polsot	1000	210	—	—	—	—	—	—	
Tohan	140	210	4500	—	24	—	2[illegible]	1·25	
Wawel	500	300	—	—	—	—	—	—	
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	93	—	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1923	1924	Płacą Zł.	gr.	Żądają Zł.	gr	Transakcje	Uwag
c) Przemysłowe:									
Agrohemia f. szt. n.	500	650	5000	—	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Brovn Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	8	50	8	75	8·60—8·65	
Chodorów f. cukru	1000	3000	—	4	80	5	05	4·85—5·00	
„Chybie", fabr. cukru	1000	2000	—	6	—	6	30	6·10—6·20	
Cegielski	1000	800	30000	—	49	—	55	0·50—0·54	
Ćmielów fabr. porcel.	1000	1000	2000	—	58	—	60	0·59	
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	46	—	48	0·47	
Gafota fabr. obuwia	140	140	14000	—	25	—	27	0·26	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	—	—	
„Gazolina" S. A.	1000	—	—	1	50	1	65	1·55—1·60	
Górka fabr. cementu	140	600	—	15		—	—	—	
„Kabel" T. p. Warsz.	1000	300	[illegible]	—	—	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	18000	—	1	—	1	10	1·05	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	[illegible]	—	—	—	—	—	
„Marynin" Z. p. ogrod.	5000	5000	—	—	—	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	500	[illegible]	—	49	—	51	0·50	
„Nitrat" Zakł. chem.	—	—	—	—	25	—	—	—	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	4000	—	1	90	2	05	1·95—2·00	
Orthwein, Karasiński	500	200	—	—	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	759	—	—	31	—	33	0·32	
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	1000	—	25	—	27	0·26	
Pocisk zakł. amun.	350	175	—	—	79	—	81	0·80	
„Pokucie" Ska naft.	1000	500	7550	—	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	20000	—	59	—	62	0·60—0·61	
Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	—	3[illegible]	—	36	0·35	
Potęga Tow. huty ż.	10000	2500	—	—	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. sukna	140	280	—	1	85	1	95	1·90	
„Rohn Zieliński" Z. m.	500	300	36000	—	—	—	—	—	
Siersza zakł. elektr.	200	140	—	—	24	—	—	—	
Siersza gór. zakłady	140	300	—	4	45	4	55	4·50	
Spółka Akc. Wydaw.	280	750	—	—	—	—	—	—	
„Strem" Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
„Tehate" Tow. akc.	1000	—	18000	—	—	—	—	—	
Tepege gór. zakłady	700	700	20000	—	—	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	3	45	3	65	3·50—3·60	
Trzebinia f. m. S. A.	140	280	13000	—	—	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	9	45	9	65	9·55	

V. Waluty i Dewizy:

Bilety bankowe: płaca	żądaja	transakcje	Kategorje		Czeki, przekazy i wypłaty: płaca	żądają	transakcje	Uwagi
—	—	—	Dolary amerykańskie	(za 1 $)	—	—	—	
—	—	—	Dolary amerykańskie (drobne)		—	—	—	
—	—	—	Dolary kanadyjskie		—	—	—	
—	—	—	Dynary	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Funty szterlingi	(za 1 Ł)	—	—	—	
—	—	—	Franki belgijskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki francuskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Floreny holenderskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki szwajcarskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony austrjackie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Korony czesko-słowackie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony duńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony norweskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony szwedzkie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony węgierskie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Lei rumuńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Liry włoskie	(za 100)	—	—	—	

B. Kursa Zbożowe:

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		do		Uwaga
PSZENICA krajowa ex 1924	[illegible]5	—	7	—	*)
ŻYTO małopolskie nowego zbioru	—	—	—	—	
ŻYTO małopolskie ex 1924	19	—	0	—	*)
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	22	50	25	50	*)
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	18	—	20	—	*)
OWIES małopolski ex 1924	20	—	22	—	*)
KUKURUDZA krajowa	—	—	—	—	
ZIEMNIAKI przemysłowe	—	—	—	—	
FASOLA białe	—	—	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	—	—	
FASOLA krasa	29	—	31	—	(Wachtla)
GROCH polny	—	—	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	—	—	
BOBIK	—	—	—	—	
MIESZANKA pastewna w stanie	—	—	—	—	
WYKA	—	—	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	—		
HRECZKA	—	—	—		*) Ceny szacunkowe bez trans.
LEN	—		—		
ŁUBIN	—				

Sekretarjat Giełdy.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		do		Uwaga
Mąka pszenna 4%, „0" (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchenna I	—	—	—	—	
Mąka pszenna ciemna 4	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60%	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70%	—	—	—	—	
GRYSIK kukurudziany	—	—	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	—	—	rum. loco Napolokowce 14·56
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	—	—	
PĘCAK	—	—	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa [illegible]	—	—	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta, Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	—	—	

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

SPORT.

Z NIEDZIELI.

Lwów, 16 grudnia.

Na terenie międzynarodowym przyniosła ubiegła niedziela spotkanie Szwajcarja-Niemcy. Zawody powyższe odbyły się w Stuttgarcie przed 20.000 publicznością i zakończyły się wynikiem remisowym 1:1 (1:0 Pierwsza połowa należała do Szwajcarów, natomiast w drugiej części mieli przewagę Niemcy. Drużyna Helwetów była bardziej jednolitą, u Niemców doskonała obrona, atak słaby. Sędziował Mutters (Holandja).

Wiedeńskie mistrzostwa obfitowały znów w niespodzianki. Dzięki klęsce Rapidu w walce z Vienną (2:0) i grze remisowej Amatorów z Wackerem 1:1 utrzymuje się Hakoah z 13 punktami nadal na czele tabeli. Prawdziwą niespodziankę sprawiła gra Vienny, przypominającej najlepsze czasy. Na szczególną pochwałę zasłużył sobie w doskonałej formie będący atak. W Rapidzie dobry był jedynie Wesely i Wandrak.

Zawody Sportklub - Slovan zakończyły się zwycięstwem pierwszych w stosunku 2:0. Spotkanie przyjacielskie Admira-Hakoah dało wynik 3:2. Admira raz jeszcze wykazała, że znajduje się obecnie w doskonałej formie. Mecz powyższy był benefisem trenera Hakoahu Huntera, który opuszcza Wiedeń.

Pierwszoklasowy Rudolfshügel wygrał z drugoklasowym Wafem 3:2.

W Budapeszcie przyniosły ostatnie zawody o mistrzostwo zwycięstwo M. T. K. nad B. T. C. w stosunku 2:1 (2:0). Zawody o puhar dały następujący rezultat: Vasas—III Obwód 3:3; Vivo—Kispesti 1:0; Törekves—Nemzetti 4:0.

W Pradze pokonała Sparta—Ceschoslovan-Kosirc 5:1. Były to zawody przyjacielskie, trwające 2×40 minut. Gra Sparty, mimo wysoko cyfrowego zwycięstwa, nie stała na odpowiednim poziomie. Viktoria—Žižkow pokonała Union—Žižkow Žižkow 5:1. a Nuselsky uporał się 5:1, a Nuselsky uporał się z K. S. Liben w stosunku 3:2 N. S.

*

Sekcja Narciarzy Czarni komunikuje, że kurs narciarski dla początkujących odbędzie się w dniach 26, 27 i 28 grudnia w Sławsku pod kierownictwem najbardziej rutynowanych członków. Zgłoszenia na kurs i zamówienia na kwatery należy podawać w lokalu sekcji (Zielona 57) najdalej do dnia 23 bm Równocześnie przypomina się, że opłaty za nocleg zostały ustalone następująco: Dla członków zł. 1, dla młodzieży zł. 0.50, dla nieczłonków (lub członków, którzy nie zapłacili wkładki) zł. 2, łóżko na cały sezon zł. 30.

Wobec konieczności zgłoszenia wszystkich zawodników do Komisji Sportowej P. Z. N., Zarząd wzywa zawodników, którzy tego jeszcze nie uczynili, by zgłosili się u kpt. sportowego p. Pawłowskiego.

Ostatni wykład kursu teoretycznego odbędzie się we środę, 17. bm. w lokalu Sekcji o godzinie. 6-tej.

———o———

Z sali sądowej.

MORDERSTWO Z PORACHU KU·

Lwów, 16 grudnia.

(t.) Idąc na zabawę taneczną do Remenowa, spotkał 23-letni **Michał Majcher** z Wisłoboków Michała Jastrzębskiego, z którym miał jakieś niezlikwidowane porachunki z wesela. Z krzykiem rzucił się nań, przycisnął do barjery na moście i dobył bagnetu. Jastrzębski wyrwał się z rąk Majchera i począł uciekać. Słabszy jednak od doganiającego go Majchra, przystanął i począł go błagać o litość. Jak zeznali świadkowie, pracujący w polu w pobliżu, obaj przeciwnicy usiedli na chwilę na miedzy, poczem usłyszano 3-krotny łoskot od uderzenia w twarz. Majcher zerwał się ziemi i począł uciekać. Jastrzębski zaś na chwilę podniósł się z ziemi, następnie z jękiem upadł. Nadbiegli ludzie zastali już trupa.

Wczoraj zasiadł Michał Majcher na ławie oskarżonych, **obwiniony o morderstwo.** Bronił się niepamięcią i tem, że był pijany.

Ława przysięgłych zaprzeczyła pytaniu w kierunku morderstwa, potwierdziła natomiast pytanie w kierunku zabójstwa Trybunał skazał Majchra **na 5 lat ciężkiego więzienia.**

Rozprawie przewodniczył **radca Mayer,** oskarżał **prok. Paklikowski,** bronił **adw. dr. Żywicki.**

———o———

Z teatrów lwowskich.

TEATR WIELKI.

Wtorek „Nieboska komedja“ (50 pr. zniżki).

We środę „Cyganerja“ (gość. występ Smirnowa i Szymanowskiej.

TEATR MAŁY.

Wtorek „Prawdziwa miłość“ (50 proc. zniżki).

Środa „Miłość czuwa“ (po raz ostatni).

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek „Szampańskie kobietki“ operetka w 3 aktach Lehara (premiera).

Środa „Szampańskie kobietki“.

Pierwszy gościnny występ Smirnowa oraz występ Szymanowskiej. Znakomity śpiewak wystąpi po raz pierwszy w środę w Teatrze Wielkim w „Cyganerji“, a nie jak początkowo doniesiono w „Rigolecie“. Artysta sam prosił o tę zmianę, gdyż jego popisową rolą jest właśnie rola w „Cyganerji“. Partję Mimi śpiewać będzie Szymanowska. Smirnow wystąpi u nas tylko dwa razy.

„Knock albo triumf medycyny“. Pod kierunkiem reż. p. Żyteckiego odbywają się w Teatrze Małym próby z doskonałej sztuki Juljusza Romainsa pod powyższym tytułem. Premiera odbędzie się z końcem tego tygodnia.

50% zniżki dziś we wtorek w Teatrze Wielkim na „Nieboską komedję“ i w Teatrze Małym na „Prawdziwą miłość“ R. Bracca.

*

„Teatr Bagatela“. Program obecny: Seweryn Michałowski, B. Bronowski Madelam & René — Leopoldi — „Apopleksja“ farsa. Początek o godz. 8.15.

———o———

Okruchy.

Czy, wydzierając narodowi katolicyzm, możecie przewidzieć: jakie razem z nim wydrzecie siły moralne, wyborne uczucia, delikatność, wszystkie cnoty, które katolicyzm zasiał w duszach francuzkich, a które on jeden tam utrzymuje?... Musicie przyznać, że człowiek jest zwierzęciem religijnem, którego organizacji zmienić nie potraficie. Otóż czy zastanowiliście się, że, pozbawiając naszych chłopców i dziewczęta katolicyzmu francuskiego, który stworzył ich ojców, czy nie popchniecie ich fatalnie do jakiejś innej religji? I czy jesteście dosyć lekkomyślni, azeby nie przerażała was ta nieświadomość? Czy nie rozumiecie, że w człowieku istnieje cały świat ciemnych potęg, które nasz dziedziczny katolicyzm utrzymuje w karbach i zwraca w dobrym kierunku, ale które mogłyby wybuchnąć w postaci jakichś fanatyzmów przedcywilizacyjnych

M. Barres,
członek Akademji franc.

———o———

OGŁOSZENIA.

SPADKI.

A. 100/21/13. Edykt. Sąd powiatowy w Gwoździcu ogłasza, że Wasyl Hanczaruk Fedora zmarł dnia 9. lutego 1921 w Podhajczykach. Ostatnie rozporządzenie znaleziono. Łesia i Włodzimierza Hanczaruków, których miejsca pobytu Sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego, zgłosili się w tym Sądzie. Po upływie tego czasokresu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców. którzy się zgłosili i ustanowionego dla nieobecnych kuratora Iwana Hanczaruka. 7548

Sąd powiatowy, Oddział III.
Gwoździec, 11. grudnia 1924.

A. 186/22/8. Edykt. Sąd powiatowy w Gwoździcu ogłasza, że Dmytro Rybak zmarł dnia 29. maja 1922 w Zahajpolu. Ostatnie rozporządzenie znaleziono. Hrycia Rybaka Dmytra, którego miejsca pobytu Sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego, zgłosił się w tym Sądzie. Po upływie tego czasokresu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłosili i ustanowionego dla nieobecnego kuratora Doci Rybak. 7549

Sąd powiatowy, Oddział III.
Gwoździec. 11. grudnia 1924.

AMORTYZACJE.

T. 1360/20/18. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek dra Adolfa i Berty Dubeńskich podejmuje się postępowanie celem umorzenia oznaczonych niżej papierów wartościowych wraz z odnośnymi kuponami które miały wnioskodawcy zaginąć; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu podanego niżej terminu przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone, a to: a) same papiery wartościowe po upływie jednego roku od dnia płatności ostatniego wydanego kuponu, lub od dnia płatności samej wierzytelności, jeśli pierwej miała być płatna; b) kupony po upływie jednego roku od dnia płatności każdego kuponu, jednakże nie wcześniej, jak w rok po pierwszem ogłoszeniu tego zarządzenia. Oznaczenie papierów wartościowych: Listy zastawne Akc. Banku hipotecznego we Lwowie, a to: 4½% opiewający na 1.000 złr. serja C. N. 15416, 4% opiewający na 2.000 kor. serja C. N. 15425, 4% opiewający na 2.000 kor. serja C. N. 16426, 4% opiewający na 2.000 kor. serja C. N. 16427, 4% opiewający na 2.000 kor. serja C. N. 16429, 4% opiewający na 1.000 kor. serja B. N. 06858, 4% opiewający na 1.000 kor. serja B. N. 06859, 4% opiewający na 1.000 kor. serja B. N. 06860. wszystkie z kuponami od 1. maja 1920 i talonem. 4% 56 letni list zastawny Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego we Lwowie S. IV. N. 12348 na 1.000 kor. opiewający, wydany z datą 1. stycznia 1896 wraz z kuponami od 30. czerwca 1920 po 31. grudnia 1931 i talonem. 7370

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 11. września 1924.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 75/24. Stefan Bidiuk, syn Jana, urodzony 29. września 1888 w Jaśkowicach, pow. Złoczów, powołany w r. 1914 do wojska austr., brał czynny udział we wojnie światowej, a zabrany w r. 1915 do niewoli rosyjskiej, przepadł bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy sąd lub dra Hessla w Złoczowie. 7447

Sąd okręgowy.
Złoczów, 5. września 1924.

T. 165/24/2. Feśko Drahus z Weltuszowej, jako żołnierz armji austrjackiej zaginął w roku 1919 w niewoli włoskiej. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi nieobecnego w przeciągu 6-ciu miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go za zmarłego, a jego małżeństwo zawarte z Marją z Dzułów za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się Dra Ślączkę adw. w Sanoku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Sanok dnia 24. listopada 1924. 7488

T. 152/24. Jan Hilbrunner, rolnik z Moczar, żołnierz 18 pułku piechoty austr. zaginął na froncie rosyjskim w r. 1915. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi nieobecnego w przeciągu 6 miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego uzna go za zmarłego. a jego małżeństwo zawarte z Małgorzatą Bischoff za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się Dra Ślączkę w Sanoku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Sanok dnia 15. listopada 1924. 7486

T. 126/24. Kasper Sadowski ze Zmiennicy jako żołnierz 10 pp. piechoty austr. zaginął w roku 1915 w niewoli rosyjskiej. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Sanok dnia 17. listopada 1924. 7485

T. 150/24. Filip Panasiuk syn Mateusza, urodzony 29. listopada 1870 w Kadłubiskach pow Brody, zaginął od roku 1917 we wojnie światowej, biorąc w niej udział jako żołnierz austrjacki. — Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, o uwiadomienie o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora Dra Oleśnickiego w Złoczowie.

Sąd okręgowy.
Złoczów 30. paźdz. 1924 7461

T. 240/24. Michał Wajda z Niemadowej, jeniec, od 1915 nie daje wiadomości. Celem uznania go zmarłym, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Mantlowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym. 7403

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 4. listopada 1924.

. T. 151/24/3. Piotr Dubas syn Pawła, urodzony 24. stycznia w Chwatowic, pow. Złoczów, a w Kadłubiskach pow. Brody zamieszkały, zaginął od roku 1917 we wojnie światowej, biorąc w niej udział jako żołnierz austrjacki. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora Dra Schechtla w Złoczowie.

Sąd okręgowy.
Złoczów 30. paźdz. 1924. 7462

T. 88/24. Jan Lachowicz syn Teodora, urodzony 10. sierpnia 1895 w Pomkwie pow. Brody, zamieszkały ostatnio w Złoczowie, wyjechał w r. 1915 w czasie inwazji rosyjskiej do Rosji i tam w r. 1920 zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora Dra Drohomireckiego w Złoczowie.

Sąd okręgowy.
Złoczów 10 września 1924. 7451

T. 123/24/6. Paweł Błażkowski ze Suferyny, jako żołnierz 18 pp. dostał się w roku 1915 do niewoli rosyjskiej, gdzie w roku 1919 zaginął przydzielony do utworzonych tamże legjonów polskich. Podpisany sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał wiadomość, aby dał o tem znać sądowi lub kuratorowi nieobecnego w przeciągu 6 miesięcy. Jeżeli w tym czasie sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go za zmarłego, a jego małżeństwo zawarte z Wiktorją z Gierlachów za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się adw. Ślączkę w Sanoku. 7483

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 11. listopada 1924.

T. 99/24. Jan Kaźmirczuk syn Franciszka, urodzony 10. grudnia 1868 w Smolnie pow. Brody, a w Brodach zamieszkały, zaginął od roku 1915 we wojnie światowej, w której brał udział jako żołnierz austrjacki. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra Majbluma w Złoczowie.
Sąd okręgowy.
Złoczów 15. paźdz. 1924. 7452

T. IV. 113/24/1. Jan Podobiński, urodzony w Brzynie 1884, żołnierz austrjacki, zaginął na wojnie 1915. Wdrażające postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach, na ponowną prośbę wyda się orzeczenie. 7481
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, 22 listopada 1924. 7481

T. IV. 21/24/7. Józef Jachymiak, urodzony w Ludźmierzu 1878, żołnierz austrjacki zaginął na froncie moskiewskim 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach, na ponowną prośbę wyda się orzeczenie. 7482
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 27 paźdz. 1924.

T. V. 221/24/6. Marceli Sieńko, urodzony 1866 w Hyżnem pow. Rzeszów, wyjechał 1901 do Ameryki od lat 20 przeszło nie ma o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 7412
Sąd okręgowy.
Rzeszów, 25 listopada 1924.

T. V. 361/24/3. Michał Kapusta, urodzony 1888 w Siedleczce powiat Przeworsk, w sierpniu 1914 przydzielony do 17 pułku piechoty obrony krajowej, biorąc udział na froncie rosyjskim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 7413
Sąd okręgowy.
Rzeszów, 12 listopada 1924.

T. 73/24. Mikołaj Brogowski, syn Franciszka urodzony dnia 19. maja 1885 w Lanerówce, pow. Kamionka Str., zaginął od roku 1916 we wojnie światowej, biorąc w niej udział jako żołnierz austrjacki. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa jego z Natalią, ur. Porobeczą zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 mies. sąd lub kuratora adw. Baltaro wicza w Złoczowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego. 7448
Sąd okręgowy.
Złoczów, 13. listopada 1924.

T. IV. 98/24/3. Wojciech Zabówka, urodzony w Stróży 1889, żołnierz austrjacki zaginął na wojnie od 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach, na ponowną prośbę, wyda się orzeczenie.
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, 31. paźdz. 1924. 7480

T. IV. 74/24/3. Błażej Japoł, urodzony w Skrzydlnej 1878, żołnierz austrjacki, zaginął na wojnie w r. 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie.
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, 18. listopada 1924. 7479

T. IV. 39/24/5. Franciszek Pająk, urodzony w Nowym Targu 1881, żołnierz austrjacki, zaginął w niewoli moskiewskiej 1918. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach, na ponowną prośbę, wyda się orzeczenie. 7477
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, 24. listopada 1924.

T. IV. 68/24/4. Jan Pędzimąż, urodzony w Nowym Targu 1888, żołnierz austrjacki, zaginął na froncie moskiewskim w grudniu 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie. 7478
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, 24. listopada 1924.

T. IV. 19/24/3. Edykt. Franciszek Fejkile, syn Wojciecha i Tekli z Pełczarów, urodzony 16. sierpnia 1880 w Krościenku Wyżnem, uczestnik wojny, umrzeć miał na tyfus w szpitalu polowym w Zamościu 13. sierpnia 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania powyższego za zmarłego, wzywa się, by do 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" doniesiono sądowi o zaginionym, którego wzywa się, by jawił się przed sądem, lub dał znać o sobie. Po upływie powyższego czasokresu, sąd wyda orzeczenie. 7476
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło, 10. października 1924.

T. 13/24. Ewa Letniańczyn wniosła o uznanie męża Semena Letniańczyna za zmarłego i zawartego z nim dnia 27. maja 1913 w cerkwi w Dorożowie małżeństwa za rozwiązane. Z przeprowadzonych dochodzeń wynika, że Semen Letniańczyn jako żołnierz armji austrjackiej wracał w jesieni 1918 z niewoli rosyjskiej do kraju w okolicy Czerniowiec i zachorował. Od tego czasu ślad po nim zaginął, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Semena Letniańczyna i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego Marjanowi Szanserowi, adw. w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. lipca 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa. 7499
Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 12 maja 1924.

T. 205/24/4. Michał Hawryszko, urodzony w Chotylubiu 1876, jako jeniec austr. zaginął w Rosji od 1916. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi, albo kuratorowi dr. Jankowskiemu adw. we Lwowie. 7384
Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII
Lwów, dnia 13. września 1924.

T. 291/24/4. Teodor Baran, urodzony w Jastrzębkowie 5. marca 1900, jako żołnierz ukraiński zmarł w szpitalu w Kowlu w r. 1920. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi, albo kuratorowi dr. Kazimierzowi Senissonowi, adw. we Lwowie. 7381
Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 27. października 1924.

T. 218/24/5. Grzegorz Podłypny, urodzony w Kamionce Wołoskiej, Brzezina, jako żołnierz 89 pp. w r. 1914 w bitwie pod Lublinem zginął. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, aby do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi, albo kuratorowi dr. Stanisławowi Korytce, adw. we Lwowie. 7376
Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 21. października 1924.

T. 147/24/4. Szymon Dumycz, urodzony w Pogorzelisku 1884, jako uchodźca, zmarł w Rosji na tyfus w 1915. Celem udowodnienia śmierci wzywa się, by do 3 miesięcy od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi dr. Krzyżanowskiemu, adw. we Lwowie. 7371
Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 10. września 1924.

T. 302/24/4. Józef Jarski, urodzony w Zbaniowie 19. grudnia 1861, jako woźnica trenu wojsk austr. zginął pod Podliskami w r. 1914. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi dr. Juljaszowi Rodkowskiemu, adw. we Lwowie. 7373
Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 12. listopada 1924.

T. V. 330/24/3. Adam Furtak, urodzony 1882 w Końcowcach pow. Nisko, w sierpniu 1914 przydzielony do 90 pułku piechoty, walcząc na froncie rosyjskim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd. 7495
Sąd okręgowy.
Rzeszów, 6 listopada 1924.

T. 293/24/4. Bazyli Barczuk, urodzony w Łuczycach 4. lutego 1886, jako żołnierz 30 pp. zginął w r. 1915 pod Przemyślem. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi dr. Janowi Kieczkiewiczowi, adw. we Lwowie. 7371
Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 27. października 1924.

T. V. 287/24/4. Jakób Pilawa, urodzony 1879 w Hucie powiat Rzeszów, powołany w czerwcu 1915 do 90 pułku piechoty, w roku 1918 w jesieni wracał z pułkiem z Ukrainy do kraju, w Chodorowie zatrzymali ukraińcy pociąg, w którym Jakób Pilawa jechał i ostrzeliwali ten pociąg i wówczas Jakób Pilawa ciężko ranny pozostał na stacji w Chodorowie i odtąd zaginął. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o wymienionym. 7498
Sąd okręgowy.
Rzeszów, 21 lutego 1923.

T. V. 370/24/4. Walenty Świeboda, urodzony 1897 w Palikówce powiat Rzeszów, w czerwcu 1915 przydzielony do 17 pułku piechoty obrony krajowej walczył na froncie rosyjskim, miał ponieść śmierć. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 7529
Sąd okręgowy.
Rzeszów, 14 listopada 1924.

T. V. 270/24/3. Dawid Eliasz Sturm, urodzony 1875 w Grodzisku powiat Łańcut, przydzielony do 17 pułku pospolitego ruszenia pełnił służbę w Przemyślu, około połowy marca 1915 z powodu choroby oddany był do szpitala wojskowego, po zajęciu Przemyśla przez Moskali zabrany do niewoli rosyjskiej, miał umrzeć w szpitalu w Samarze. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 7530
Sąd okręgowy.
Rzeszów, 20 paźdz. 1924.

T. V. 155/24/7. Franciszek Biskup, urodzony 1889 w Łączkach powiat Strzyżów, w maju 1915 przydzielony do 17 pułku piechoty obrony krajowej brał udział na froncie włoskim, dostał się do niewoli, zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 7497
Sąd okręgowy.
Rzeszów, 14 listopada 1924.

T. V. 273/24/6. Kazimierz Ruman, urodzony 1886 we Woli Rajałowskiej powiat Rzeszów, przydzielony do 40 pułku piechoty walcząc na froncie włoskim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd o zaginionym.
Sąd okręgowy.
Rzeszów, 9 listopada 1924. 7531

T. V. 223/24/5. Jan Serafin, urodzony 1880 w Pietropolu ad Bojanów powiat Nisko, przydzielony do 90 pułku piechoty, brał udział we wojnie na froncie rosyjskim w Karpatach, w styczniu 1915 zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 7494
Sąd okręgowy.
Rzeszów, 10 paźdz. 1924.

PANNA starsza, dobrze sytuowana, posiadająca mieszkanie umeblowane i gotówkę, urzędniczka państwowa, z braku znajomości pragnie tą drogą poznać mężczyznę do lat 50 na dobrem stanowisku w celu matrymonialnym. Wiadomość do Administracji pod „Gwiazda M. K.". 7533-?

KARTĘ UWOLNIENIA na nazwisko Abraham Seifer, ur. w r. 1903 unieważnia się. 7519

POKOJU na biuro z osobnem wejściem w okolicach ul. Senatorskiej, ul. Akademickiej, Fredry, Łozińskiego itp. poszukuję za odstępnem — Zgłoszenia w Administracji.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE „LWOWIANKI"
fabryki wódek i likierów w Krzywczycach (k. Lwowa, odbędzie się dnia 30. grudnia 1924 o godzinie 7-mej wieczorem w biurze p. dyrektora Juljusza Eislera, Wronowska 11, z następującym porządkiem dziennym:
1. Zmiana statutu.
2. Wybór nowego Zarządu.
7582 Rada Nadzorcza.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—3 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem „Drukarnia Polska", pod zarz. B. Stoińskiego.